

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej w niedziele od 12 do 13-ej.

„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz millm. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

Józef Kopeć

ADWOKAT, FILISTER KIPOLONIA
W 29-ym roku życia zmarł nagle, dnia 27 lipca 1934 r. w Hallerowie

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Sw. Jakóba dn. 30 lipca o g. 10 i pół i 31 lipca o godz. 9 i pół. Ekspozycja i pogrzeb z tegoż kościoła nastąpi dnia 31 lipca o godz. 5 pp. O tej bolesnej stracie zawiadamiają:
Zona, ojciec, rodzeństwo i rodzina.

JÓZEF KOPEĆ

Filister Konwentu Polonia zmarł nagle dn. 27.VII 34 r. Nabożeństwa żałobne odbędą się dn. 30 b. m. o g. 10.30 i dn. 31 b. m. o g. 9.30 w kościele św. Jakóba. Ekspozycja i pogrzeb z tegoż kościoła nastąpi dn. 31 b. m. o godz. 17-ej. O powyższym powiadamia
KONWENT POLONIA I FILISTRZY.

Od Administracji.

Wszystkim naszym Szan. PRENUMERATOROM ZAMIEJSCOWYM, którzy zalegają z opłatą prenumeraty „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” będziemy zmuszeni BEZWZGLĘDNIE wstrzymać przesyłanie pisma z dniem 1 sierpnia 1934 r.

Powrót torpedowców polskich.

MOSKWA (Pat). Eskadra polskich torpedowców opuściła dziś przedpołudniem Leningrad, eskortowana do Kronstadt przez torpedowce sowieckie „Karol Marx” i „Jakub Swierdłow”. Przed odjazdem admirał Unrug odwiedził d-cę sowieckiej floty bałtyckiej Gallea, któremu podziękował za gościnne przyjęcie. Przed wciągnięciem kotwicy zastępca d-cy sow. floty bałtyckiej Orłow przybył na torpedowiec „Burza” z życzeniami szczęśliwej podróży. Admirał Unrug wyraził nadzieję na rychłą wizytę w rybnicy sowieckiej w Gdyni.

Wycieczka dziennikarzy polskich z Ameryki.

LWOW Pat. Bawiąca we Lwowie wycieczka Polaków z Ameryki zjechała w dniu dzisiejszym zabytki miasta, m. in. „panoramę racławicką”. W godzinach południowych uczestnicy wycieczki złożyli wieniec na cmentarzu obrońców Lwowa, gdzie 1-minutowym milczeniem uczczono pamięć lotników amerykańskich, poległych w obronie Polski. Popołudniem odbyło się śniadanie wydane na cześć gości przez syndykat dziennikarzy lwowskich. O godz. 17 wycieczka odjechała w dalszą drogę przez Dubno i Sarny do Wilna.

Adamowicze w Częstochowie.

CZĘSTOCHOWA (Pat). Dziś przybyli do Częstochowy w t-wie delegatów LOPP bracia Adamowiczowie, których powitały miejscowe władze LOPP i prezydent miasta Mackiewicz. Serdecznie przyjmowali ich ojcowie Paulini. W godzinach wieczornych Adamowiczowie odwiedzili ks. biskupa Kubinę. Lotnicy zabawią w Częstochowie 2 dni.

Pielgrzymka z Bytomią.

CZĘSTOCHOWA (Pat). Do Częstochowy przybyła polska i niemiecka pielgrzymka z Bytomią w liczbie 1.500 osób. Prowadzi ją ksiądz proboszcz Wolff. Pielgrzymka wysłu-

Zjazd związku rezerwistów.

WARSZAWA (Pat). Dziś rozpoczął się w Warszawie 2-dniowy waleczny zjazd delegatów związku rezerwistów. Na otwarciu byli min. Kociątkowski, I wiceminister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, posełowie i senatorowie, a o godz. 13,20 przybył prezydent Rzplitej. Otworzył zjazd wiceprezes związku inż. Zdrojewski. Mówcy, witając zjazd i zycząc pomyślnych obrad, zaznaczyli, że zadaniem związku rezerwistów jest rozwijanie wartości moralnych żołnierzy obywateli, nabytych w wojskowej służbie czasu pokojowego, podkreślając, że związek rezerwistów jest niezbędnym elementem dla pracy i obrony Rzplitej.

Lot Litwina przez Atlantyk.

NOWY JORK Pat. Litewski konsultant generalny w Nowym - Jorku, zamierzając na zebraniu, oświadczył, że w najbliższym czasie lotnik

Po krwawej rewolucji wiedeńskiej

Ewentualna interwencja Włoch.

WIEN (Pat). W Karyntji walki trwają w dalszym ciągu. Udało się wprowadzić w główne ośrodki opanować sytuację, ale w miejscowościach bardziej odległych walka nie zupełnie jest jeszcze zakończona, pewna część ludności sympatyzuje z powstańcami. Przenosi się teren walk stopniowo na pogranicze austriacko-jużosłowiańskie, co zmusza Jugosławie do wielkiej czujności. W wielu miejscach znajduje się już po drugiej stronie granicy, co wprawia władze jużosłowiańskie w kłopot.

Włochy śledzą pilnie rozwój walk na pograniczu austriacko-jużosłowiańskim. Włoski konsul generalny zwrócił się z zapytaniem do austriackich władz krajowych, czy nie

życzą sobie wojskowej pomocy Włoch. Władze austriackie są przekonane, że własnymi siłami przywrócą niebawem spokój, nie skorzystały więc z oferty włoskiej.

BIAŁOGÓR. Władze jużosłowiańskie śledzą bacznie ruch wojsk włoskich na granicy austriacko-włoskiej. W jużosłowiańskich kołach wojskowych roztrząsa się sprawę ewentualnej interwencji Włoch w Austrii ze wszystkimi stąd wynikającymi skutkami międzynarodowymi. Rzekomo Włochy miały oświadczyć, że interwencji tej podejmą się wtedy, o ile Francja udzieli na to zgody. Stanowisko Angli wobec interwencji zbrojnej Włoch jest podobno bardzo wstrzemięźliwe.

W Styrii i Karyntji.

WIEN (Pat). Wedle komunikatu, ogłoszonego przez władze za pośrednictwem radia, rewolucja narodowo-socjalistyczna w Styrii i Karyntji została załamana. Wojska rządowe opanowały całkowicie sytuację. Straty, poniesione przez od-

działy walczące po stronie rządowej, w czasie od 25-28 bm. wyniosły 78 zabitych i 165 rannych. Według informacji ze źródeł prywatnych, straty oddziałów narodowo-socjalistycznych sięgają 200 zabitych i bardzo wielu rannych i jeńców.

Na granicy austriacko-niemieckiej.

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa donosi z Wiednia, że władze niemieckie zamknęły granicę austriacko-bawarską dla ruchu granicznego. Granicę przekroczyć mogą tylko

osoby posiadające paszporty dyplomatyczne oraz podróżni zaopatrzeni w bilety międzynarodowych biur podróży.

Nowy rząd austriacki.

WIEN (Pat). Utworzenie nowego gabinetu nastąpi, jak sądzą koła polityczne, w ciągu poniedziałku.

Jako kandydaci na stanowisko kanclerza wchodzi w rachubę wicekanclerz Starhemberg i dr. Schuschnigg

Minister Seljamaa w Moskwie.

MOSKWA (Pat). Bawiący w Moskwie estoński minister spraw zagranicznych Seljamaa przyjęty był przez prezesa centralnego komitetu wykonawczego ZSRR Kalinina, poczem odbyło się śniadanie u prezesa rady komisarzy ludowych Molotowa. Popołudniem Seljamaa odbył krótką rozmowę z komisarzem spraw zagranicznych Litwinowem.

MOSKWA (Pat). Agencja TASS donosi: Komisarz spraw zagranicznych Litwinow wydał obiad na cześć bawiącego tu ministra spraw zagranicznych Seljamaa. W obiedzie wzięli udział członkowie rządu. W czasie obiadu zabrał głos Litwinow, podkreślając z dużym zadowoleniem istnienie od 14 lat dobrych stosunków sąsiedzkich między ZSRR a Estonią. W zakończeniu Litwinow podkreślił do niesłą rolę, jaką Seljamaa odegrał w dziele rozwoju przyjaźni sowiecko-estońskiej.

W odpowiedzi minister Seljamaa zaznaczył, że zasada samostanowienia narodów o sobie, proklamowana przez wielką rewolucję w 1917 r. pozwoliła narodowi estońskiemu oderwać się całkowicie od byłego imperium rosyjskiego i utworzyć niepodległą, demokratyczną republikę. Minister Seljamaa podkreślił, że po zawarciu traktatu pokoju w 1920 r. nie było żadnych przeszkód na drodze utrzymania dalszego rozwoju najbardziej sąsiedzkich stosunków. Fakt, że Estonia była pierwszym państwem, która zawarła traktat pokojowy ze Związkiem Sowieckim, i szybkość, z jaką rząd estoński reagował zawsze na każdą pokojową inicjatywę, jest wymownym dowodem, że podobna inicjatywa wywołała zawsze najbardziej żywy oddźwięk ze strony rządu estońskiego.

Minister Seljamaa złożył komisarzowi Litwinowowi następujące oświadczenie: Rząd Estonji deklaruje swój życzliwy stosunek do idei wschodniego regionalnego paktu pomocy, w którym wzięliby udział ZSRR, Polska, Niemcy, Czechosłowacja i państwa bałtyckie. Wobec braku tekstu paktu Estonia zastrzegła sobie prawo wniesienia niezbędnych poprawek i uzupełnień po otrzymaniu projektu.

Jednocześnie oświadczenie w imieniu rządu lotewskiego złożył dziś komisarzowi Litwinowowi poseł lotewski w Moskwie, Bilmanis.

Pogrzeb marszałka Lyautey.

PARYŻ (Pat) Dziś rano w Thorei w obecności rodziny złożono zwłoki marszałka Lyautey do trumny, którą następnie umieszczono w wielkiej sali pałacu. Trumnę odkryto trójbarwną chorągwią, na której złożono buławę marszałkowską, order wielkiej wstęgi legii honorowej, oraz

burnus srebrno-złoty i kwiaty od sułtana Marokko. Przed trumną defilowały tłumy miejscowej ludności. Po zakończeniu uroczystości żałobnej w Thorei, trumnę ze zwłokami marszałka Lyautey przewieziono do Nancy i złożono ją w kaplicy książęcej.

Udział Rintelena i urzędników policji.

WIEN. Śledztwo, prowadzone przeciw zamachowcom, dostarczyło dowodów, że poważną rolę w spisku grał Rintelen. Rintelen nadużył stanowiska ministra pełnomocnego w sposób w historii dyplomacji dotychczas niespotykany. W bliskich stosunkach z Rintelenem stał b. prezydent policji wiedeńskiej Brandl, który, jak słychać, popełnił już samobójstwo. Policja wiadomości tej ani nie zaprzecza, ani też nie potwierdza. Najgorszym objawem jest udział w puczu 9 czynnych urzędników policyjnych. Ich udział ułatwił zamachowcom opanowanie domu przy Ballhausplatz. Staną oni wszyscy przed nadzwyczajnym sądem wojskowym. Rola aresztowanego dyrektora policji, Steinhäusla, nie jest jeszcze wyjaśniona.

Min. Fey na miejsce Rintelena

BERLIN (Pat). „Deutsche Allgemeine Zeitung” podaje wiadomość własnego korespondenta z Wiednia, wedle której stanowisko posła austriackiego w Rzymie po dr. Rintelena ma objąć minister Fey.

Upadek masonerji austriackiej.

Znany dziennik holenderski „Maasbode” twierdzi ostatnio w jednym ze swych artykułów, że wolnomularstwo austriackie przeżywa dziś ostry kryzys i bliskie jest całkowitego upadku. Wielka loża wiedeńska, której głównym zadaniem była propaganda wolnomularstwa i kierownictwo loż prowincjonalnych, zamiast zamiechanego rozszerzenia swej działalności, coraz bardziej kurczy się i likwiduje swoje agendy jedną po drugiej. Rozwiązała już ona — jak twierdzi „Maasbode” — filjały także w Grazu i Celowcu (Klagenfurt), zwinęła swój własny sekretariat w Wiedniu, zawiesiła wydawnictwo swego organu „Wiener Freimaurer-Zeitung”. Tajemnica tego kryzysu polega na tem, że masoneria austriacka opierała się głównie na elemencie socjal-demokratycznym, który z Austrii bądź wymigrował, bądź zaniedbał oficjalnej działalności. Inni członkowie, jak znany pisarz Eugen Lennhoff i dr. Karl Keichl, przekonawszy się, że idee humanitarne, przez masonerję głoszone, są zwykłym humbgiem i płaszczykiem, okrywającym istotny cel: walkę z chrześcijaństwem i prawdziwą cywilizacją, oddawna dobrowolnie opuścili szeregi wolnomularzy.

Zakaz postugwania się językiem żydowskim na targowiskach w Niemczech.

Bawarski minister gospodarki Esser wydał zakaz postugwania się językiem żydowskim na targowiskach bydła.

Zarządzenie to komentowane jest pół-żartowo w tym sensie, że pojedynczym handlarzom żydowskim, którzy mają jeszcze dostęp do targowisk nie wolno się porozumiewać między sobą w języku żydowskim, który jest dla włościan niezrozumiały.

Manifestacja ku czci Jauresa.

PARYŻ (Pat). Dziś przed południem odbyła się wielka manifestacja, zorganizowana przez socjalistów SFIO i partię komunistyczną ku czci zabitego przed 20 laty przywódcy socjalistów Jauresa. 30-tysięczny pochód udał się z dzielnicy łacińskiej do panteonu, gdzie złożono

Nowa pożyczka wewnętrzna?

Przed Radą ministrów.

W ciągu ostatnich kilkunastu dni uwaga koł rządowych skupiła się na sprawach powodziowych. I kwestje będą też zapewne przedmiotem obrad najbliższej Rady ministrów.

Scista data posiedzenia Rady ministrów nie została jeszcze ustalona; odbędzie się ono w poniedziałek lub wtorek. Na po-żądki dziennym znaleźć się mają przedewszystkiem kwestje, związane z klęską powodzi, a więc wnioski ministerstwa komunikacji, rolnictwa i opieki społecznej o dodatkowe kredyty na cele odbudowy zniszczonych terenów oraz pomocy dla powoźcian.

Ministerstwo komunikacji ma wystąpić o kredyt 5 milionów zł. na odbudowę dróg, mostów, torów kolejowych, wydatek ten może być pokryty pożyczką, udzieloną na powyższe cele przez P. K. O.

Wysokość kredytów, których żądają pozostałe dwa ministerstwa, nie jest znana, wiadomo też, czy pokryte one będą z normalnych wpływów budżetowych, czy też rząd poszuka jakichś źródeł nadzwyczajnych.

W związku z tem mówi się w kołach politycznych o ewentualności wypuszczenia nowej pożyczki wewnętrznej, choć jest to mało prawdopodobne, gdyż ci, którzy w pierwszym rządzie pokryli pożyczkę poprzednio, opodatkowani zostali teraz dość wysoko na cele pomocy dla powoźcian.

Poza tem Rada ministrów na posiedzeniu najbliższym zapozna się niewątpliwie z treścią przemówienia, które wygłosił na premier Kozłowski na zebraniu klubu B. B. dnia 1-go sierpnia. Według pogłosek, krążących w kołach politycznych, mowa ta ma być nacechowana daleko idącym radykalizmem społecznym.

Zamiast gotówki — bony.

Agencja „Press” donosi, że Magistrat warszawski w porozumieniu ze Związkiem Pracowników Miejskich postanowił, iż dnia 1 sierpnia r. b. część pensji pracowników wypłacona będzie w bonach państwowego funduszu inwestycyjnego.

Pracownicy, pobierający do 200 złotych miesięcznie otrzymają 25 zł. w bonach inwestycyjnych, a pracownicy pobierający powyżej 200 zł. — 50 zł. bonami funduszu inwestycyjnego.

Jak informują agencję „Press”, pracownicy państwowi, cywilni i wojskowi, otrzymają dnia 1 sierpnia r. b. pobory miesięczne wyłącznie w złotych.

Podając tę wiadomość „Robotnik” zaopatrjuje ją w następującą uwagę: „Nie wiemy, w jakim związku Magistrat porozumiał się, ale ten związek, który się zgodził na wypłatę bon, srodze za to odpokutuje. Albowiem bony funduszu inwestycyjnego przyjmują pizawalnie sklepy galanterijne, konfekcyjne i t. p., ale mało się znajduje sklepów spożywczych lub mydlarni, któreby przyjmowały bony, same bowiem potrzebują gotówkę. A którzy z pracowników, zarabiających 200 zł. miesięcznie lub więcej, zagląda obecnie do sklepów galanterijno-konfekcyjnych? Zobaczymy, jak pracownicy zareagują na tę inowację Magistratu i na zgodę anonimowego związku”.

Lot amerykański do stratosfery.

WASZYNGTON (Pat). Amerykański balon stratosferyczny, który wystartował onegdaj w Rapid City, osiągnął wysokość 18 km. 290 m. Najwyższy punkt balon osiągnął po 10 godzinach i 15 minutach. Powo-

ka balonu nie wytrzymała ciśnienia gazów i pękła, wskutek czego balon począł szybko opadać. Na wysokości 1.500 m. nad ziemią lotnicy wyskoczyli z gondoli ze spadochronem i wylądowali szczęśliwie.

NA POWITANIE GOSCI AMERYKANSKICH

Wino gości dziś w swych murach przedstawicieli prasy polskiej, z Ameryki. Młodych gości witamy serdecznie, jako reprezentantów...

Mimo odległości duszą i sercem jesteśmy jedno. Rodacy nasi w Ameryce, nawet ci którzy już się tam urodzili, pozostają wierni polskości...

Łączność Polonii amerykańskiej z Polską była zawsze żywa i mocna. Ostatnio symbolem tej łączności był brawurowy lot przez Atlantyk braci Adamowiczów...

Podtrzymywanie polskości w sześciu masach Polaków amerykańskich, ochrona ich przed wynarodowieniem...

Witając kierowników opinii polsko-amerykańskiej, wyrażamy radość, że będziemy mogli z nimi osobście się zetknąć i przez to jeszcze bardziej wzmocnić węzły braterstwa...

Zjazd Polaków z Zagranicy. Na zjeździe Polaków z zagranicy, który zacznie się 5 sierpnia w Warszawie, zostaną poruszone podczas obrad plenarnych...

Zjazd Polaków z Zagranicy

Na zjeździe Polaków z zagranicy, który zacznie się 5 sierpnia w Warszawie, zostaną poruszone podczas obrad plenarnych...

Próbka żydowskiej bezczelności

„Curie - Skłodowska żydówką!\" Polskie pismo w Ameryce „Monitor\", wychodzące w Cleveland, drukuje następującą wiadomość: Tutejsze pismo „The Cleveland News\" zamieszczając w ub. czwartek kablogram z Francji o śmierci Marii Skłodowskiej - Curie...

Samobójstwo na Wawelu

W czwartek byli przewodnie podawawscy w Krakowie świadkami wstrząsającego wypadku. Oto na murze, okalającym Zamek Wawelski, ujrano kobietę, przechylającą się ku przepaści nad Wisłą...

Zajście w teatrze w Warszawie

Przed kilkoma dniami w Warszawie na przedstawieniu operetki Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna\" w Teatrze Polskim rozegrało się zajście, które jest szeroko komentowane w kołach teatralnych...

6 milionów w wpłatach rat i odsetek

Ministerjum skarbu przelicza w nadchodzących miesiącach z kredytów budżetowych 6 milionów złotych na spłatę rat i odsetek długów państwowych...

Z prasy

„Tematy młodzieżowe\"

Pomimo szeregu sensacji, jak niebawem powódz w Polsce, jak ostatnie krwawe wypadki w Austrii, „tematy młodzieżowe\" nie schodzą ze szpałt prasy wszystkich odcieni...

Trudno się temu zresztą dziwić i racją ma „Robotnik\", który twierdzi, iż Wszyscy zgadzają się, że jest to jedno z najważniejszych zagadnień doby współczesnej...

Jednakże w dalszym ciągu artykułu „Robotnik\" zagadnieniem młodzieży zajmuje się i również nie bez dużej dozy słuszności stwierdza, że młodzież sama nie tworzy nowych kierunków...

Zaś wśród tej ostatniej przedewszystkiem młodzieży sanacyjnej, gdzie fakt naśladowania starszych odrazu rzuca się w oczy. Młodzież „sanacyjna\" dzieli się na te same kierunki i odcienie, co starsza „sanacja\"...

„Robotnik\" naogół z młodzieżą jest niezadowolony i ani rusz nie może pojąć, dlaczego młodzież stoi od socjalizmu. Tak up...

Mit bohaterstwa. Wogóle nie dobrze jest z tą młodzieżą sanacyjną, która zresztą sama zdaje sprawę ze swej słabości i bezskutecznie szuka „nowych dróg\"...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Nad policjancji. Zresztą o „miciu\" wogóle myśli tylko znikomą część młodzieży sanacyjnej...

Dla większej części ideałem jest system... Berezę Kartuskiej. Za drugimi znalazła się grupa terrorystów z U. O. N., znalazło się kilkudziesięciu - narazie - działaczy U. O. N. R., znalazły się wreszcie elementy komunistyczne...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Skazują więc „mitu\"

któryby skupił siły dostatecznie tegie do objęcia dziedzictwa po obozie niepodległościowym, może powstać tylko w środowisku młodych. Będzie nim albo młoda endecja, albo młodzież wyrosła na tradycjach Piłsudskiego...

Nie krótkowzroczne ambicje ukrańczenia „samodzielności\" młodych, ale usuwanie i hamowanie tych wpływów, które działają rozkładowo na młodych lojalnych linii zasadniczej Obozu Pomajowego, powinno być zadaniem tych, w których rękach leżą decyzje i środki po temu...

Powszechnie znany jest chaos, jaki panuje wśród działaczy małomiatostkowych lub wjejskich, którym - w dobrej wierze - wypadła co jakiś czas tworzyć lub przestać się opiekować jakąś organizacją młodzieży przorządowej. Typowy jest przykład młodzieży wiejskiej, rozbitej w obozie przorządowym na kilka odłamów. Od wypadków majowych byliśmy świadkami systematycznego rozbijania - na różnych terenach - życia organizacyjnego lojalnej systemowi pomajowemu młodzieży. W imię czego?

Psychologicznie rzecz u nieuniknioną w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Oddziaływanie starszego społeczeństwa sanacyjnego na młodzież było dotychczas sanacyjno. Czy są nadzieje i możliwości polepszenia się tych stosunków? Chyba tylko drogą gruntownego zmniejszenia oddziaływania starszego społeczeństwa na młodych...

Bezradziejnie jest zaiste w tych warunkach wytworzyć „mit\"

Nad policjancji. Zresztą o „miciu\" wogóle myśli tylko znikomą część młodzieży sanacyjnej...

Dla większej części ideałem jest system... Berezę Kartuskiej. Za drugimi znalazła się grupa terrorystów z U. O. N., znalazło się kilkudziesięciu - narazie - działaczy U. O. N. R., znalazły się wreszcie elementy komunistyczne...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Ważniejszą rolę w życiu państwowym są rozgrywki merytorów politycznych! Być może, że lepiej jest, iż pewne rozgrywki odbywają się na płaszczyźnie wewnętrznej - obozowej niż międzypartijnej...

Oddłużenie rolnictwa i polityka gospodarcza rządu

Ostatnie zmiany w rządzie oceniane są przez prasę sanacyjną jako zapowiedź zafawienia kilku problemom, związanych z drobnym rolnictwem. Zarówno premier Koziowski, dawniejszy minister reform rolnych, jak i p. Poniatoński, obecny minister rolnictwa i reform rolnych, mają być nalezytce przygotowani do rozstrzygnięcia w tej specjalnie dziedzinie. Najważniejszym punktem tego programu, to oddłużenie wsi.

Na łamach prasy sanacyjnej wybuchła ostra dyskusja na temat, kogo ma objąć zapowiedziana akcja oddłużeniowa rządu: czy całe rolnictwo, czy tylko małorolnych? To zagadnienie zostało już rozstrzygnięte: z zapowiedzianych prac rządu korzystać mają rolnicy, posiadający mniej, niż 50 ha ziemi, reszta może korzystać tylko z pewnych ubocznych ułatwień!

Ostro te decyzyje atakuje konserwatywny „Czas\"

„Trzeba też pamiętać, - pisze on w nr. 192 z 15 lipca, - że niezaciąganie długów, nierobienie inwestycji, niekupowanie nawozów sztucznych Chorzowa i Moscie było uważane za znak patriotyzmu, za satosaż w stosunku do programu rządowego. „Państwowy\" ziemianin, współpracujący z rządem, był wzywany do zadłużania się, do inwestowania. Rezultatem było to, że najbardziej zadłużonem jest ziemianstwo przorządowe, natomiast ziemianstwo endeckie długów ma znacznie mniej. Przy tych metodach oddłużenia, kredyt rządowy okazałby się istnym darem Damoach. Efekt polityczny byłby nad wszelki wyraz szkodliwy\"

Te „nad wyraz wszelki\" naiwne argumenty „Czasu\" nie przekonują nikogo, nawet w obozie rządowym. Tam dziejami już zapadła Zadłużonemu ziemianom dopomoga do rozwikłania interesów - egzekutorzy i komornicy.

Pod adresem rządu posypały się z wielu stron konkretne żądania i propozycje. Tym razem najdale idące projekty stawia półrządowy „Kurjer Poranny\". O sformułowanych przez ludowców postulatach mówi ta część prasy sanacyjnej, iż - przyszły one, jak przysłowiowa musztarda po obiedzie: rząd już postulatami te pozytywnie jakoby zdecydował. Konkretnie żądania idą w kierunku: obniżenia kapitału i odsetek i odroczenia ich płatności, obniżenia cen artykułów monopolowych

Stanisław Rymar.

Wymiar podatku dochodowego

Urzędy skarbowe otrzymują okólnik ministerstwa skarbu w związku z rozpoczęciem wymiaru podatku dochodowego. Okólnik zwraca uwagę, że ulgi przewidziane w artykule 21 o podatku dochodowym dla płatników, których dochody nie przekraczają 1.200 złotych w stosunku rocznym i mają na utrzymaniu więcej niż jednego członka rodziny, należy stosować nawet jeżeli płatnik nie składa zeznania o dochodzie (ustawa o podatku dochodowym nie uzależnia bowiem przyznania ulgi od wystąpienia płatnika z odpowiednim żądaniem. Władze wymiarowe zobowiązane są do przestrzegania przepisów wychodzących na korzyść płatnika.

Oddłużanie N. T. A.

Ministerjum spraw wewnętrznych wydaty do władz administracyjnych okólnik w sprawie oddłużenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego i przyspieszenia toku załatwienia spraw załatwiających. Okólnik podnosi, iż liczba spraw, w których orzeczenia władz administracyjnych zostały uchylone przez N. T. A. z powodu naruszenia form postępowania jest niemal 2 i pół razy większa, aniżeli spraw, w których uchylenie orzeczenia nastąpiło z powodu obrazu prawa materialnego.

Sicisłe przestrzeganie obowiązujących form postępowania przez władze administracyjne przyczyni się do zmniejszenia liczby spraw, wnoszonych do N. T. A.

Skutki kryzysu na Kujawach

Rowery zastępują młóczarki. Od kilku lat szerzy się na Kujawach, w związku z rosnącą biedą i bezrobociem, kłekska kradzieży polnych. Gromady ludzi, liczące nieraz po kilkadziesiąt osób, napadają na pola i sady owocowe, rabując wszystko, co przedstawia jakokolwiek wartość. Przy sterach, ze zbożem wre nocna młócka, urządzona przy pomocy kół rowerowych. Rolnicy są bezradni, gdyż dozorczy polni nie mogą się oprzeć rozwydzonym i napastliwym bandom rabusiów. Władze policyjne powinny zająć się wreszcie tą sprawą, która dla rolników zaczyna nabierać cech katastrofy, podobnej do powodzi albo gradobicia.

Płierajcie Pcską Macierz Szkolną

Liczba zapowiedzianych uczestników wycieczki Polonii zagranicznej, przybywających do Polski z okazji zjazdu, przekroczy 11 tys. osób, zarówno społeczeństwa starszego, jak i młodzieży.

Jaki jest deficyt państwa w czerwcu?

Zestawienie wpływów i wydatków budżetowych państwa za m. czerwiec b. r. wykazuje, że suma wydatków w tym miesiącu wyniosła 171,6 milionów, czyli nieco mniej niż w maju, ale za to o 15,3 milionów zł. więcej niż w czerwcu roku poprzedniego. Ogółem wydatki pierwszego kwartału bieżącego roku budżetowego, t. j. za kwiecień, maj i czerwiec wyniosły 514,3 milionów, czyli więcej niż w pierwszym kwartale 1933-34 r., kiedy stanowił sumę 498 milionów zł.

W roku ubiegłym wpływy i wydatki skarbu były jasne i wyraźne. Wiedzieliśmy, że jeśli z podatków, opłat, cel, przedsiębiorstw państwowych itp. w ciągu kwartału wpłynęło 433,9 milj. zł. to przy 498 milionach złotych wydatków mieliśmy deficyt w wysokości 64 milj. zł. Buhalterja skarbcowa była przejrzysta, przynajmniej w ogólnych zarysach. Obecnie jednak, chcąc zdać sobie sprawę z tego, o ile wydatki były większe od rzeczywistych, normalnych dochodów skarbowych, można dokonać szeregu obliczeń i pozostać nadal w sierzce przypuszczeń.

Bo spojrzmy tylko, jak zostały sprezywane dochody skarbowe za czerwiec. Weźmy więc, iż z danin publicznych wpłynęło 69,3 milj. zł., z przedsiębiorstw państwowych 3 miliony zł., z monopolów 48,4 milj. zł. i z funduszy 0,9 milj. zł., co razem daje 121,6 milj. zł. Ponieważ ogólny wpływ do skarbu w czerwcu wyniósł 171,6 milj. zł., przeto oznacza, iż 50 milj. zł. stanowiły tak zwane „inne dochody administracyjne\".

Te inne dochody administracyjne stanowią właśnie te tajemnicze pozycje, w niej bowiem mieści się wpływ z pożyczki narodowej. Każdy budżet miesięczny jest obecnie teoretycznie zrównoważony, że zachowuje się na budżet ministerstwa skarbu odpowiednią sumę z wpływów z pożyczki narodowej i w ten prosty sposób uzyskuje się w dochodach skarbu tę samą sumę, jaką mamy w wydatkach. Poprzednio jednak zawsze podawane było wyjaśnienie, ile wynosiły te wpłaty z pożyczki narodowej.

Wiedzieliśmy więc, iż w kwietniu stanowiły one kwotę 15,3 milj. zł., a w maju 25,5 milj. zł. Tem samemu wiadczano, że o tyle były mniejsze normalne dochody skarbu, od jego wydatków, co w języku skarbowym nazywa się deficytem. Za czerwiec jednak żadnych wyjaśnień niema. Niewiadomo, ile wynosiła w m. czerwcu wpłata z pożyczki narodowej, równoważąca dochody skarbu z wydatkami.

Jakie przesyłki mogą otrzymywać

uwiezieni w Berezę Kartuskiej? Przed kilku dniami komunikowaliśmy o zwracaniu paczek z żywnością, wystypanych do osób, znajdujących się w obozie izolacyjnym w Berezę Kartuskiej, Paczki, zawierające samą bieliznę, nie zostały zwrócone rodzinom więźniów. Można więc przypuszczać, że tego rodzaju przesyłki, są doręczane więźniom.

Natomiast paczki, zawierające ubranie, bieliznę i żywność, nie są przyjmowane przez komendanta obozu, insp. Grejnera.

Prawie wszyscy więźniowie, umieszczeni w Berezę Kartuskiej, przybyli tam w jednym ubraniu, bez zapasowych zmian bielizny.

Kierownictwo obozu odmawia wyjaśnień co do warunków przebywania, ilości godzin pracy, odżywiania i t. p. więźniów.

O. N. R.

Władze administracyjne rozwiązały dotąd agendy Obozu Narodowo-Radykalnego w dziesięciu województwach. Nigdzie nie zostały wnie sione zazenania, tak że decyzje o rozwiązaniu O. N. R. uprawomocnią się.

Zajście w teatrze w Warszawie

Przed kilkoma dniami w Warszawie na przedstawieniu operetki Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna\" w Teatrze Polskim rozegrało się zajście, które jest szeroko komentowane w kołach teatralnych.

6 milionów w wpłatach rat i odsetek

Ministerjum skarbu przelicza w nadchodzących miesiącach z kredytów budżetowych 6 milionów złotych na spłatę rat i odsetek długów państwowych.

Zestawienie wpływów i wydatków budżetowych państwa za m. czerwiec b. r. wykazuje, że suma wydatków w tym miesiącu wyniosła 171,6 milionów, czyli nieco mniej niż w maju, ale za to o 15,3 milionów zł. więcej niż w czerwcu roku poprzedniego. Ogółem wydatki pierwszego kwartału bieżącego roku budżetowego, t. j. za kwiecień, maj i czerwiec wyniosły 514,3 milionów, czyli więcej niż w pierwszym kwartale 1933-34 r., kiedy stanowił sumę 498 milionów zł.

W roku ubiegłym wpływy i wydatki skarbu były jasne i wyraźne. Wiedzieliśmy, że jeśli z podatków, opłat, cel, przedsiębiorstw państwowych itp. w ciągu kwartału wpłynęło 433,9 milj. zł. to przy 498 milionach złotych wydatków mieliśmy deficyt w wysokości 64 milj. zł. Buhalterja skarbcowa była przejrzysta, przynajmniej w ogólnych zarysach. Obecnie jednak, chcąc zdać sobie sprawę z tego, o ile wydatki były większe od rzeczywistych, normalnych dochodów skarbowych, można dokonać szeregu obliczeń i pozostać nadal w sierzce przypuszczeń.

Bo spojrzmy tylko, jak zostały sprezywane dochody skarbowe za czerwiec. Weźmy więc, iż z danin publicznych wpłynęło 69,3 milj. zł., z przedsiębiorstw państwowych 3 miliony zł., z monopolów 48,4 milj. zł. i z funduszy 0,9 milj. zł., co razem daje 121,6 milj. zł. Ponieważ ogólny wpływ do skarbu w czerwcu wyniósł 171,6 milj. zł., przeto oznacza, iż 50 milj. zł. stanowiły tak zwane „inne dochody administracyjne\".

Te inne dochody administracyjne stanowią właśnie te tajemnicze pozycje, w niej bowiem mieści się wpływ z pożyczki narodowej. Każdy budżet miesięczny jest obecnie teoretycznie zrównoważ

SPORT PROPAGUJE WODĘ.

Okres lata wyzyskiwany jest przez młodzież na sporty wodne. Woda stała się silnym magnesem przyciągającym do siebie tych wszystkich, którzy chcą odpocząć po całorocznej pracy.

Woda daje człowiekowi dużo przyjemnych wrażeń rozrywkowych, a przez to samo, że posiada ona wiele możliwości, przeto nie dziwnego, że zaspakaja najbardziej nawet wybredne gusta.

Wystarczy przypatrzeć się ruchowi sportowo-turystycznemu Wileńszczyzny, by dokładnie zdać sobie sprawę z tego, iż rzeczywiście młodzież nadwyszczkło woli rozbić swoje nannoty nad brzegiem rzek i jezior. W danym wypadku z wodą mogą konkurować jedynie tylko góry, które dostarczają zupełnie innych emocji.

Wileńszczyzna posiada trzy zasadnicze ośrodki sportów wodnych a mianowicie: zapomniane jeziora w Brastawiu, modernizujący się Narocz i stare Troki.

Zapomniane jeziora w Brastawiu są rok rocznie odwiedzane przez C. I. W. F. Instytut przyjeżdża tutaj, bo wie, że nigdzie w Polsce nie znajduje doskonałych warunków sportowych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Brastaw stanie się za kilka lat najpotężniejszym ośrodkiem sportów wodnych w Polsce.

Jeziora Brastawskie są po pierwsze nadzwyczaj urozmaicone. Brzegi są więcej niż przesłuczone, a zdziwi się zapewne niejedyn, jeżeli powiem, że w Brastawiu istnieje przystanek Ligi Morskiej i Kolonjalnej, jeżeli powiem, że Brastaw posiada więcej łodzi niż Troki.

Na jeziorach Brastawskich od kilku lat zwracana jest baczna uwaga na sport, a ponadto tam nikt z nikim nie króci się, jak w Trokach. Nie też dziwnego, że są tutaj piękne żaglówki, moc kajaków i kilka łodzi sportowych. Na jeziorze istny raj dla sportowców.

Brastaw w zestawieniu z Trokami wygląda o wiele bogacie i pięknie, a trzeba przecież szczerze powiedzieć, że Brastaw nie posiada prawie żadnej propagandy, Brastaw nie posiada nawet takiej propagandy, jaką mają Troki.

Krzecz dziwna a prawdziwa, że jeziora Brastawskie propagują się same. O ich pięknie idzie wieść z ust do ust, z przystani do przystani, z miasta do miasta. Wynik jest taki, że z całej Polski zjeżdżają tutaj liczni turyści i wycieczkowicze, którzy albo spędzają dłuższy czas na jeziorach Brastawskich, albo też, korzystając z szeregu połączeń wodnych, organizują tak zwane spływy kajakowe.

Oczywiście, że nie bez znaczenia jest dla Brastaw obecność C. I. W. F., który spełnia doskonale rolę pięknego propagatora sportu i to sportu w jak najlepszym i najwłaściwszym wydaniu.

Niestety tych wszystkich superlatywów nie można powiedzieć o Trokach, w które wkłada się o wiele więcej kapitału niż w Brastaw.

Troki nie posiadają udoskonalonych technicznych. Przecież w Trokach niema nawet łodzi, bo te, które są wymagają gruntownego remontu, a przylem zawsze są zajęte przez uprzywilejowanych żeglarzy. Po drugie w Trokach panują niezdrowe stosunki.

W tym roku mieliśmy przecież aż 5 organizacji, dążących zasadniczo do jednego celu, a zwalczające się wzajemnie.

Są to: Liga Morska i Kolonjalna, Akademicki Związek Morski, Polsko-Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga”, Ośrodek W. F. i wreszcie kursy nauczycielskie.

Bardzo to pięknie, że aż tyle znalazło się organizacji, chcących propagować z tych czy z innych względów sporty wodne, ale trzeba, mam wrażenie, ułożyć program wspólnego postępowania. Nie można przecież mieszkać pod jednym dachem i krzywo patrzeć na siebie.

Te i inne stosunek, „troczkańskie” nieraz zniechęcają ludzi do pracy, a i wyniki tej pracy są zupełnie inne, niż powinny być.

Trzecim poważnym ośrodkiem jest Narocz, który zaczyna mieć charakter wypoczynkowo-pensjonatowy. Z czasem nad Naroczą powinna powstać piękna wille, a Narocz stanie się miejscowością kuracyjną. Lekarzami będą: słońce, piasek i woda, a może nawet i te mielczne osenki sterczące na p. awym brzegu jeziora.

Słów kilka powiedzieć trzeba o samem życiu kursantów i o technice organizowania kursów.

Najbardziej licznym i godnym uwagi był kurs sportów wodnych, zorganizowany przez Polski Zw. Zbliżenia Międzynarodowego.

Przyjechali do Trok: Rumuni,

Węgrzy, Łotysze i inni. Było na kursie gwaro i wesoło, ale niestety zapomniano o instruktorach, bo prócz p. dr. Stankiewicza nikogo z doświadczonych instruktorów nie było, a co smutniejsze, że musiano z cudzoziemcami porozumiewać się na migi.

Uważam, że jeżeli stać na zaangażowanie instruktora sportowego, to koniecznie trzeba również pomyśleć o sprowadzeniu jakiegoś tłumacza.

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Węgrzy, Łotysze i inni. Było na kursie gwaro i wesoło, ale niestety zapomniano o instruktorach, bo prócz p. dr. Stankiewicza nikogo z doświadczonych instruktorów nie było, a co smutniejsze, że musiano z cudzoziemcami porozumiewać się na migi.

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

W obozach odczuwa się brak gazet i radja. Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

W obozach odczuwa się brak gazet i radja. Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

W obozach odczuwa się brak gazet i radja. Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

MEMENTO LEKKOATLETYCZNE.

Miniony Trójmecz Bałtycki był, jak widzieliśmy, nie tylko egzaminem dla doświadczonych sportowców, ale również i nerwów, które o mały włos nie spały nam przykrego figla.

Reprezentacja nasza wygrała przecież dziwnym trafem, a jak mikrofony mówią niemal cudem, bo

W obozach odczuwa się brak gazet i radja. Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

W obozach odczuwa się brak gazet i radja. Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

W obozach odczuwa się brak gazet i radja. Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

W obozach odczuwa się brak gazet i radja. Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

JERZY KEPPEL ZWYCIĘŻA NA REGATACH W RYDZE.

Wczoraj na rzece Aa koło Rygi odbyły się wielkie międzynarodowe regaty wiosłarskie z udziałem doskonałych osad niemieckich z Królewca, Kygi i wiosłarzy Wilna.

Wioslarstwo wileńskie reprezentowane było przez osadę A. Z. S., która stawiała do biegu czwórki w konkurencji akademickiej, broniąc zdobytego pucharu w roku ubiegłym.

Przy nadzwyczaj silnej konkurencji nie udało się akademikom naszym odnieść sukcesu i powtórzyć zwycięstwa, gdyż zostali pokonani przez osadę „Germanji” z Królewca, która zwyciężyła w czasie 7 m. 9,5 sek. przed A. Z. S. Wilno 7 m. 18 sek. Na trzecim miejscu znalazła się osada studentów U. S. z Rygi z czasem 7 m. 54,4 sek.

Obok udziału w biegu czwórek godnie wypadł start Keppla, który startował w obu biegach jedynek wyciągowych, odnosząc wspaniały sukces, gdyż zajął w obu biegach

W obozach odczuwa się brak gazet i radja. Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

Przecież nawet wśród tej samej młodzieży akademickiej znajdzie się zawsze student władający nie tylko językiem polskim.

Drugim, bardzo poważnym mankamentem wszystkich obozów i kursów jest fakt odcięcia od świata. W obozach odczuwa się brak gazet i radja.

Doprawdy wstyd, żeby w Trokach, w schronisku nie było pism codziennych z Wilna, żeby nie było pism sportowych i radja. Młodzież chce przecież wiedzieć, co się dzieje na świecie, chce wiedzieć o sporcie

